

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2019 r., V GC 1939/19, Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1000,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 marca 2019 r. do dnia zapłaty, umorzył postępowanie co do kwoty 512,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 marca 2019 r. do dnia zapłaty, oraz obciążył pozwanego kosztami procesu na rzecz powoda w kwocie 993,00 zł.

Powyższy wyrok zaskarżył pozwany w części, tj. w zakresie pkt II i III, zarzucając mu naruszenie przepisów: art. 233 § 1 k.p.c., art. 101 k.p.c., art. 361 § 1 k.c., art. 361 k.c. w zw. z art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 362 § 1 k.c., art. 354 § 2 k.c. oraz art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, szczegółowo opisane w środku odwoławczym.

W oparciu o zredagowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa oraz obciążenie powoda kosztami procesu za obie instancje, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka, podlega oddaleniu.

Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w sprawie były w prawidłowe i zostały przyjęte przez Sąd Okręgowy za własne, bez potrzeby przeprowadzania na nowo oceny każdego z dowodów. Podniesione przez pozwanego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego i procedury cywilnej w rzeczywistości zmierzają do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Są jednak niezasadne.

Jeśli chodzi o najbardziej rozbudowany zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. to należy wskazać, że jego skuteczne postawienie wymaga wykazania, że Sąd orzekający w I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko takie naruszenie bowiem może świadczyć o wadliwym dokonaniu przez Sąd oceny dowodów. Dla skuteczności zarzutu naruszenia regulacji art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie konkretnych przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając.

Apelujący nie sprostął wskazanym wymaganiom. Nie przedstawił też przekonujących okoliczności, które wskazywałyby na nieprawidłową, dowolną czy też dokonaną wbrew zasadom orzekania, ocenę dowodów Sądu I instancji.

Jeżeli chodzi o podnoszony przez skarżącego w kolejnych zarzutach apelacyjnych brak skorzystania przez poszkodowanego z oferty najmu pojazdu zastępczego złożonej mu przez ubezpieczyciela, to Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji co do tego, że ubezpieczyciel nie złożył skutecznie poszkodowanemu takiej oferty. Po pierwsze, propozycja ubezpieczyciela nie była na tyle konkretna (brak informacji w zakresie stawek odpowiadających określonym segmentom pojazdów), aby można ją było uznać za ofertę w rozumieniu przepisów prawa materialnego. Po drugie, poszkodowany zaprzeczył jakoby kiedykolwiek otrzymał od ubezpieczyciela e-maila w tym zakresie. Obowiązek wykazania tego faktu spoczywał zaś bezspornie na pozwanym, który z okoliczności tej wywodził skutki prawne.

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach przedmiotwej sprawy nie sposób było również przypisać poszkodowanemu naruszenia ustawowego obowiązku minimalizacji szkody, skoro wymieniony wynajął pojazd klasy niższej niż auto uszkodzone. Zdaniem Sądu Odwoławczego, już sama ta okoliczność podważa kolejne zarzuty skarżącego przyczynienia się przezeń do zwiększenia rozmiarów szkody.

Za niezrozumiały uznano zarzut uchybienia regulacji art. 101 k.p.c. poprzez jej niezastosowanie. Pozwany występujący jako profesjonalista w dziedzinie likwidacji szkód nie uwzględnił przecież żądania przedprocesowego powoda. Tym samym wytoczenia powództwa także w zakresie kwoty, co do której Sąd Rejonowy ostatecznie umorzył postępowanie z uwagi na jej uiszczenie przez pozwanego w toku procesu, było w pełni zasadne. Konkludując, powoda należało uznać za stronę wygrywającą proces również i w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy, nie podzielając żadnego z zarzutów skarżącego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego w całości.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 k.p.c., zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sędzia Małgorzata Tomkiewicz Sędzia Wiesław Kasprzyk Sędzia Maciej Rzewuski (del.)

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...).

Olsztyn, dnia 6 lipca 2020 r.